Fragment relacji świadka historii



MARIA BIELAWSKA

ur. 1927, Wyrka

Zakres terytorialny i czasowy	Karcheez, Piła, 1945 maj – wrzesień

Droga do Polski

Wzięliśmy konie i wóz. Wszyscy Polacy, ile nas było, wsiedliśmy na ten wóz i pojechaliśmy do Polski. Wyjechaliśmy w maju, a do Krakowa zajechaliśmy we wrześniu. Jechaliśmy tak długo, bo często nas zatrzymywali, zabierali konia. A jak dawali jakiegoś, to był stary, głodny i nie miał sił, by ciągnąć wóz. Nocami przeważnie spaliśmy w stodołach. Okropnie baliśmy się Rosjan. Pamiętam, że kiedyś w nocy napadli na nas, bo szukali dziewcząt. Tato nakładł na wóz pierzyn, położył się na wierzch i powiedział, że tu nie ma dziewczyn. Aż potem rosyjski oficer zabrał wszystkie dziewczyny do siebie, zamknął drzwi, bo nie mógł sobie poradzić ze swoimi żołnierzami.

Data i miejsce nagrania	12 czerwca 2019, Mościsko
Rozmawiał/a	Michał Reguła, Piotr Urbanowicz, Anna Kowalczyk
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami